

pt. „MENTALNA GENEZA TREŚCI I FORMY VILLA RESTITUTA”
OBRAZ myślowy, mapa mentalna – najważniejsze jest niewidoczne – w
odświeżeniu zawodu architekta jest FORMĄ uwidocznienia i przetworzenia w
kompozycję wnętrza krajobrazowego tychże treści.

Wstęp

1. Prezentacja pierwsza dotyczy „Osobowej genezy sprawy Villa Restituta. Poświęcona jest Halinie Matławskiej, historyczce autorce monografii „Zwierzyniec” 1983. Trzecia prezentacja dotyczy „Idealnych form ogrodowych i założeń willowych na przykładzie „Ogrodu Padwa” przyrodnika Marcina z Urzędowa oraz „Willi Ujazdowskiej” wg tzw. Planu Albertiniego 1606r. z Teki Gerarda Ciołka i układu ogrodowo-parkowego Villa Restituta Zwierzyniec 1829r.”.

Druga prezentacja pt. „Mentalna geneza treści i formy Villa Restituta” dotyczy eksperymentu myślowego według i na miarę Odrodzenia. O patronce UMCS geniusz eksperymentów myślowych Albert Einstein, jej wielki przyjaciel, tak pięknie powiedział: „Pani Marie Curie jest - ze wszystkich ludzi na świecie – jedynym nie zepsutym przez sławę człowiekiem”, było to po przyznaniu jej Nobla.

- Eksperymentu myślowego dokonuje się na mapie mentalnej, chodzi o OBRAZ myślowy, mapa musi mieć orientację/busolę świata, skalę/miarę świata, legendę/ oznaczeń elementów – to są KODY zapisu tego, co łączy nas z ORYGINAŁEM, tj. całym światem, który obserwujemy, doświadczamy, badamy, poznajemy i wyniki czego zapisujemy, aby poznać i rozumieć.
- Formalizm matematyczny stanowi podstawę teoretyczną fizyki, to jej kod. Wiele eksperymentów myślowych Einsteina na matematycznych kodach zostało potwierdzonych doświadczalnie znacznie później, kiedy dysponowano już dostatecznie sprawnym generatorem pojedynczych fotonów i dostatecznie szybką elektroniką obliczeniową jak ma to miejsce dziś w zespole badawczym cząstek elementarnych CERN pod Genewą. Przeprowadzono doświadczenie korelacyjne dla trzech fotonów oddalonych od siebie a uprzednio splątanych stanem GHZ

(Greenberger, Horn, Zeilinger – nazwiska badaczy). Gdy mierzono POLARYZACJĘ trzech fotonów w określonych kierunkach, to na podstawie wyników pomiarów dla dwóch fotonów można przewidzieć jaką polaryzację będzie miał trzeci foton. Jeżeli pierwsze dwa fotony miały polaryzację poziomą, to z teorii kwantowej wynika, że trzeci ma polaryzację pionową. Twierdzenie przeciwne, że trzeci foton powinien mieć także polaryzację poziomą, formułował tzw. realizm lokalny - to przekonanie, że materia istnieje obiektywnie oraz że eksperyment przeprowadzony w danym miejscu, nie ma żadnego wpływu na to, co dzieje się w tej samej chwili w innym miejscu. To przekonanie upadło. Tu już dziękujemy wielkim fizykom Marii Skłodowskiej – Curie, patronce UMCS i Albertowi Einsteinowi, geniuszowi eksperymentów myślowych za to wprowadzenie. Fizyka nauka konkretna, jest domeną faktów, czekamy dalszych wyników!

- Odrodzenie miało w sprawie myślenia jasność: namysł powinien poprzedzać doświadczenie, każde działanie – to tor DEDUKCJI. Zwykle jednak w prozie życia robimy najpierw coś a potem zastanawiamy się i dochodzimy do tego, co robimy, chociaż roztropność podpowiada nam, że powinno być przeciwnie. Kiedy z doświadczenia wyprowadzamy wnioski „post factum”, bo uczymy się na błędach, próbach pełnych bólu, potu i krwi – idziemy torem INDUKCJI. Odrodzeniowa hierarchia domen i postępowań także była prosta: SZTUKA twórczością stawia tezy (dzieła, utwory), FILOZOFIA stawia tezy i formułuje twierdzenia (traktaty, teorie), NAUKA stawia tezy, formułuje twierdzenia i przeprowadza dowody, dalej już inżynieria przekształceń PRAXIS (wytwory prototypowe, wyroby masowe, produkcje seryjne).

2 . Prezentacja przygotowana przez trzy osoby – dlaczego? - „omne trinum perfektum”, trzy punkty widzenia wyznaczają płaszczyznę porozumienia. W dobie renesansu/odrodzenia geometria Euklidesa staje się powszechna pośród architektów, budowniczych, geometrów. Wynalazek geometrycznej perspektywy osobowej jest stosowany w rysunkach wedywowych obrazów miast i portretów osób we wnętrzu konstruowanym geometrycznie przez artystów malarzy renesansu (vide: wzory posadzek w perspektywie!).

- Obraz świata obserwowany przez „camera obscura” znany od Arystotelesa (IV w.p.n.e.), z konceptem mrocznej jaskini, której jesteśmy więźniami w idealizmie Platona, w renesansie staje się użytecznym narzędziem obserwacji i analizy przy budowie kompozycji oraz proporcji obrazu dla malarzy. Arystoteles miał powiedzieć o swym mistrzu: „Przyjacielem jest mi Platon, ale bliższa jest mi prawda”, co wyznaczyło hierarchię wartości, że prawda poznania i sformułowane prawo oraz sprawiedliwość jest ponad lojalność przyjaźni, dodajmy: władzy, bo i „Caesar non supra gramaticos”, a logika jest higieną myślenia! Cezar nie jest ponad to!
- Arystoteles oparł swą filozoficzną prawdę na regule **ZŁOTEGO ŚRODKA** równowagi dynamicznej, harmonii, wyważenia doczesności relacji zmysłowych przedmiot – podmiot, to POLARYZACJA horyzontalna, z wyważeniem idealności relacji pojęciowych geneza źródło Arche – cel przeznaczenie Eschaton, to polaryzacja wertykalna. Każda tyrania tendencji jednego rodzaju bez uwzględnienia życiowo istotowych polaryzacji jw. to szkodnictwo. Druga reguła tej filozofii to PEŁNIA całości wyznaczona geometrią zasadniczych, nie jedynych, transwersalnych ortogonalnych wzajemnie płaszczyzn polaryzacji CAŁOŚCI (holizm). Uwzględniając to unikamy tak pospolitego błędu brania części za całość „ pars pro toto”.

Temat

1. Teza: KLUCZEM rozumienia relacji poznawczych OBRAZU – KODU – ORYGINAŁU w renesansie była filozofia Arystotelesa o zrównoważonych przyczynach rzeczy świata. Przedstawiamy ją tu w przystępnej FORMIE kwintesencjalnej reguły racji dostatecznej decyzji działania, sterowania, mimo wszystko „navigatio vitae”. Dla żeglarzy Greków sterowanie jest koniecznością, życie nią nie jest. Navigatio łac. a po grecku to CYBERNETICOS a współcześnie znane anglosaskie powtarzane najczęściej w geopolityce pojęcie cyber, cyber, cyber!

- „De architectura libri decem”, starożytny traktat Witruwiusza odnaleziony w scriptorium klasztoru o.o. Benedyktynów na monte Cassino stał się wzorcowym podręcznikiem dla projektantów renesansu. FORMA wg Witruwiusza ma być TRWAŁA, PIĘKNA, UŻYTECZNA.

Forma modelu złotego środka, harmonijnego symetrycznego wyważenia racji w filozofii Arystotelesa o przyczynach rzeczy jest właśnie taka; trwała - ma trwałą konstrukcję powiązań i zależności wzajemnych; piękna – zbudowana z idealnych figur geometrycznych krzyż grecki, kwadrat, koło; jest użyteczna – funkcję ma rozumnego sterowania, tak istotną w życiu dla jego bezpieczeństwa, sensu, genezy i celu przeznaczeń. Starożytni żeglarze tak sterując zyskiwali liczne przewagi asymetryczne nad wrogimi sąsiadami lądów, stosowali dynamiczny manewr, szybkie ruchy pułapki i działania z zaskoczenia – efekt starcia: Dawid vs Goliat.

2. Trzy przykłady pełnokrwistych osobowych arystotelików podam z XIX wieku dla ułatwienia identyfikacji. Idealnymi tj. literackimi postaciami byli detektyw Sherlock Holmes z nieodłącznym przyjacielem dr nauk medycznych Watsonem, popularny lubiany londyński tropiciel kryminalnych zagadek posługujący się dedukcją – oczywiście w książkach Artura Doyle’a i w filmach wg jego powieści. Kolejnym podobnym arystotelikiem był inspektor Herkules Poirot w kryminałach Agaty Christie i w popularnych filmach wg tychże.

Żywym natomiast przykładem arystotelika XIX wieku był typowy solidny Niemiec idealista Heinrich Schliemann (1822-1890) najbliższy nam przykład, bo to archeolog amator. Po studiach na Sorbonie po grecku przeczytał HOMERA „Iliadę i „Odyseję”, po łacinie zaś zapoznał się z piszącym także na te tematy poetą rzymskim WERGILIUSZEM. Wyruszył w podróż, aby uwiarygodnić „Sen o Troi”. Na Peloponezie zlokalizował Mykeny króla Agamemnona i jego skarb złote maski. Z Tirynsu twierdzy achajskiej popłynął ku północnym wybrzeżom Małej Azji, gdzie w Troadzie nad rzeką Skamander odnalazł miejsce i ślad po starożytnej twierdzy Ilion króla Priama. Wreszcie udał się z Ulisessem w morską odyseję i dopłynął do wyspy na zachód od wybrzeży dzisiejszej Grecji, do Itaki z Penelopą czekającą mimo wszystko na powrót Odysa z Wojny Trojańskiej. Powrócił.

- Wzmiankujemy tu o XIX -wiecznych arystotelikach aby ze zrozumieniem tychże postaw przejść tym tropem do renesansowych arystotelików padewskich rodem z Rzeczypospolitej Odrodzenia Polskiego.

3. WERGILUSZA przekładał na polski filolog łacinnik (poeta tłumacz łaciny) i twórca literackiego języka polskiego Jan Kochanowski, przyjaciel Jana Zamoyskiego oraz sekretarz i przyjaciel Króla Stefana Batorego, tak jak i oni „padewczyk”.

- Uniwersytet Padewski w roku 2022 obchodził swe 800-lecie! Kiedy w 1563 roku na rektora uniwersytetu w Padwie wybrano Jana Zamoyskiego humanistę mecenasa i filologa oratora, autora rozprawy pt. „De senatu Romano libri duo” (łac. O senacie rzymskim ksiąg dwoje – gdzie nawrócony z kalwińskiej wiary swych rodziców na katolicyzm, student Jan Zamoyski, przedstawił neorepublikańską wizję ustroju nowożytnego państwa) , on sam Jan Kochanowski popularny już poeta przewodniczył wtedy nacji polskiej, najliczniejszej grupie studiujących obcokrajowców skupionych przy bazylice Św. Antoniego z kaplicą polską. Tu bowiem głównie kształtowała się i formowała osobowo elita Odrodzenia Polskiego, która poszukiwała pilnie ”libertas scholastica” – tj. wolności studiowania i pod hasłem „Univertas universis Patavina libertas”- łac. wolność Padwy jest dla wszystkich, znajdowała w tym uniwersytecie arystotelesowską złotą równowagę „fides et ratio”- łac. wiara i rozum. Filolog łaciński i języka polskiego, Jan Kochanowski, nazywany był już wtedy „kochaniem wieku swego”, tak kunsztownie wyrażał słowem poetyckim przykazanie miłości "będziesz miłował", jak np. w hymnie wdzięczności dla Stwórcy: „Czego chcesz od nas Panie za swe hojne dary?/ Czego za dobrodziejstwa, którym nie masz miary? Kościół Cię nie ogarnie wszędy pełno Ciebie/ I w otchłani i w morzu, na ziemi i w niebie.”

Dziwić nie mogą antykizujące panegiryki Kochanowskiego jak „Dryjas Zamechska” pisana we wsi Łukowa a poświęcona królowi Stefanowi Batoremu goszczącemu na polowaniu w pobliskim Zamchu z myśliwskim dworem Jana Zamoyskiego, czy „Satyr albo dziki mąż” dedykowany kanclerzowi Janowi Zamoyskiemu.

Dziwić nie może antykizujący dramat pt. „Odprawa posłów greckich”, którego prapremiera miała miejsce pośród włoskich kwaterowych ogrodów w modrzewiowej willi królowej Anny Jagiellonki w Ujazdowie. Projektantem imponującej całości założenia willowego był włoski architekt Bernardo Morando z Padwy, willa musiała robić wrażenie skoro mieszkał w niej jeszcze i przyjmował tu także posłów Król Szwecji i Rp Obojga Narodów Polonii, Lituanii z Roxolanią Zygmunt Trzeci Waza zanim rezydował i zamieszkał w nowej centralnej dla państwa tak wielkiego stolicy na Zamku Warszawskim.

Dziwić nie może pora przedstawienia „Odprawy posłów greckich” tj. podczas słynnych godów weselnych Jana Zamoyskiego Kanclerza Koronnego RP z Krystyną Radziwiłłówną w 1578 r. z córką Kniazia Wielkiej Litwy (vide: Mapa Radziwiłłowska z 1638).

- Kochanowski dedykował sztukę przyjacielowi Janowi Zamoyskiemu i wystawiał prapremierę w obecności przyjaciela Stefana Batorego oraz królowej Anny Jagiellonki z dworem oraz przed innymi zacnymi osobistościami i rodami RP Obojga Narodów.

Dziwić nie może treść sztuki, czas miejsce i osoby dramatu; oczywiście to moment przybycia posłów greckich z Ulisesem/ Odysem do twierdzy Trojańczyków Ilion, gdzie w pałacu przyjmuje ich król Priam. Mowę apel głosi Antenor do Władcy i Rady Państwa o dopełnienie obowiązków wobec narodu Troi i dochowanie dbałości o interes państwa a nie prywaty: „Wy, którzy Pospolitą Rzeczą władacie...”. Przestrogi dla nadchodzącej klęski w wojnie i upadku podstępnie zdobytej twierdzy Ilion przez Achajów, wprowadzonym za bramy koniem, „Strzeżcie się Achajów nawet, kiedy przynoszą dary!” - wszystko to wieszczy Kasandra, etc.etc.

4. W roku następnym 1579 wizjoner, dysponent, fundator Jan Zamoyski zawiera dożywotni kontrakt z architektem Bernardo Morando na projekt nowożytnej koncepcji TOWER w postaci „la citta ideale in forteza” Zamość (realizacja 1580). Budowę nowożytnej koncepcji SQUARE otwartej krajobrazowo w postaci „la villa ideale in modo italiano” z ogrodami kwaterowymi, parkiem - zwierzyńcykiem oraz z oparkanionym (obwodu ok. 30 km) rezerwatem Szczebrzeskiej Puszczy zadysponował Kanclerz i Hetman Wielki Koronny od 1581 roku na wzór, tak miłej mu wspomnieniem swych miesięcznych weselnych godów, w modrzewiowej willi królowej Anny Jagiellonki w Ujazdowie na skraju dawnego Zwierzyńca Książąt Mazowieckich.

Od szwagra Kniazia Litwy Radziwiłła z birżańskich kniei sprowadzał do zwierzyńskiego rezerwatu Villa Restituta łosie a może żubry i turonie.

5. ZAMOŚĆ PADWĄ PÓŁNOCY stał się. Tak, ma jak Padwa Bazylikę Św. Antoniego Padewskiego tyle, że w pięknym krajobrazie Radecznic, przy uroczysku cudownych żeódeł św. Antoniego; „la citta ideale in forteza” Zamość ma na podobieństwo uniwersytetu w Padwie Akademię Zamojską; ma jak „villa sub urbana” architekta Palladio, „villa rustica” projektu architekta Bernardo Morando tj. zwierzyńską modrzewiową Villa Restituta w Zwierzyńcu. Zamość został wpisany na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO w 1992 roku. W 2019 roku na Konferencji UNESCO w Paryżu został wpisany (wraz z zielonym sercem Zwierzyńca i RPN) Rezerwat Biosfery Roztocze od Kraśnika po Lwów. Pora by poważnie zająć się ochroną odrodzeniowego dziedzictwa Zwierzyńca, stosownie do rangi układu Villa Restituta.

Na zakończenie

Pasjonujące doświadczenie nowożytnej Europy sprzed 500. laty w postaci Kulturowego Odrodzenia uległo wyczerpaniu? Antykultura to ślepy bunt niszczenia zacierania śladów tożsamości oraz godności myślenia o konieczności sterowania! Świętością kultury jak pisał Czesław Miłosz jest wzrastanie stawanie się Człowieka. Może na dnie wypitego już wina z kielicha Odrodzenia Polskiego nadal czeka źródło ożywczej świeżości i mocy środków cudu przemiany wody w wino?

Arystotelicy widzą to tak: Odrodzenie nie jest przypadkiem, przygodnym zbiegiem okoliczności, niezwykłą koincydencją, ślad pierwszego prowadzi łączy sprawy drugiego Odrodzenia, a trzecie Odrodzenie jest już dowodem! Odrodzenie jest oczekiwane, jest powrotem do tego co najlepsze w przeszłości, w genotypie DNA, jest resetem powrotem do ustawień fabrycznych naszego stworzenia, powrotem Odysa/Ulissesa dla poprawy istnienia, dla continuum ANTROPOCENU, który w połowie XX wieku nastąpił po ostatniej epoce Ziemi – HOLOCENIE. Za sprawą Odrodzenia, jego kolejnych faz: 1.natura naturata, 2.natura naturans, 3.natura potentior ars - nie będzie to najkrótsza epoka w dziejach!? Tak jak w renesansie „renovatio antiquitatis” powracajmy do Odrodzenia Polskiego i tak jak w „renovatio hominis” odradzajmy się wzajemnie, wzrastajmy w człowieczeństwie w tym nowym 2023 roku i następnych latach, dekadach, wiekach wieków...!